

Radziwiński, Andrzej

„Kapituła kolegiacka w Warszawie do końca XVIII w.”, Ludwik Królik, Warszawa 1990 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 83/1, 163-166

1992

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

rych grobach i okucia (zamknięcia) do ksiąg, szczątki relikwiarza stargardzkiego stanowią wymowne świadectwo najstarszej fazy chrześcijaństwa w kraju Wagrów.

Konkurujący z chrześcijaństwem właśnie w tej części Połabszczyzny tak zawzięcie światopogląd pogański także zdołał odcisnąć wyraźne piętno na znaleziskach w Stargardzie. Oprócz wspomnianego ołtarza ofiarnego należy wspomnieć o kultowych pochówkach zwierzęcych, przede wszystkim zaś o bardzo interesującym z brązu wykonanym przedmiocie (por. kolorowe ilustracje 21—24 i s. 289 nn.) z nlastycznymi wyobrażeniami antropo- i zoomorficznymi, które I. Gabriel podaje próbie brawurowej interpretacji ideowej. Na tle podobnych przedmiotów (Gabriel jako materiał porównawczy przytacza analogie z Brześcia Kujawskiego, Schwedt i Lutomińska) zestaw posążków ze Stargardu, którego kultowe przeznaczenie nie budzi wątpliwości, przedstawia się szczególnie okazale i zapewne wzbudzi żywe zainteresowanie nauki.

Omówiona tu praca zbiorowa w sposób, jak sądzę, optymalny łączy funkcje czwsto poznawcze i popularyzatorskie, to znaczy może być czytana z pożytkiem zarówno przez fachowców, jak i szerszą publiczność, zainteresowaną historią. Stanowi znaczne osiągnięcie naukowe, godne podsumowanie wieloletnich kosztownych badań, a zarazem jak gdyby hold nauki niemieckiej wobec słowiańskiej przeszłości kraju, w którym od wieków brak już Słowian, ale o którego dramatycznej słowiańskiej przeszłości zarówno kroniki i dokumenty, jak również pozostałości materialne odkrywane przez archeologów, jak wreszcie słowiańskiego pochodzenia toponimia, świadczą donośnie do dnia dzisiejszego.

Jerzy Strzelczyk

Ludwik Królik, *Kapituła kolegiacka w Warszawie do końca XVIII w.*, Wydawnictwo Archidiecezji Warszawskiej, Warszawa 1990, s. 263.

Praca niniejsza omawia dzieje kapituły kolegiackiej od czasu powstania, początkowo w Grójcu, potem w Czernsku i przeniesienia do Warszawy w 1402 r., aż do 16 października 1798, kiedy to bullą papieską Piusa VI kolegiata i jej kapituła zostały wyniesione do godności katedry i kapituły diecezji warszawskiej. Rozprawa należy w zasadzie do grupy prac prawno-ustrojowych, chociaż dołączony aneks zawiera (mało niestety udaną, o czym poniżej) próbę opracowania katalogu prałatów i kanoników warszawskich. Autor — oprócz źródeł drukowanych, zwłaszcza zbiorów dokumentów, statutów i zapisek proveniencji kościelnej — wykorzystał bardzo bogate archiwalia przede wszystkim z Archiwum Archidiecezjalnego w Poznaniu (głównie Acta Episcopalia), Archiwum Archidiecezjalnego w Warszawie (m. in. akta archidiaconatu warszawskiego i akta kapituły warszawskiej), Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie (dokumenty pergaminowe i papierowe) oraz Archiwum Secretum Vaticanum w Rzymie (akta procesów informacyjnych oraz *varia*).

W rozdziale I została pokazana, głównie w oparciu o ustalenia dawniejszej literatury, geneza książęcej fundacji kanonickiej w Warszawie. Okoliczności początkowego jej ustanowienia w Grójcu autor przedstawił niestety bardzo niejasno i w sposób niepełny, zwłaszcza w kontekście istniejącej najprawdopodobniej prepozytury grójcecko-czerskiej. Nie jest mu chyba znana praca J. Szymańskiego wraz z zawartą tamże ważną hipotezą na ten temat. Hipoteza ta powinna być koniecznie przedstawiona i skomentowana¹.

¹ J. Szymański, *Powstanie i zanik organizacji prepozyturalnej w średniowiecznej Polsce*, „Roczniki Humanistyczne” t. XV, 1967, z. 2, s. 57—58.

Przeniesienie kapituły do Czerska, zdaniem autora, nastąpiło przed 1252 r., zdaniem natomiast dotychczasowych badaczy ok. 1245 r. Nieco więcej uwagi poświęcono przeniesieniu kolegium z Czerska do Warszawy, chociaż zagadnienie to zostało dostatecznie omówione w literaturze przedmiotu.

W rozdziale II autor zajął się organizacją kapituły. Scharakteryzował liczbę i typy prałatur. Wykazy ich pozostawiają jednak wiele do życzenia, w sensie zebranego materiału źródłowego i wykorzystania literatury przedmiotu. Liczba kanonii oscylowała wokół 10—12, plus dwie kanonie gracialne ufundowane w 1580 r. Autor opisał prawa i obowiązki kanoników, a także ich precedencję, strój, pieczęć, herb, dystyngtorium.

Rozdział III został poświęcony majątkowi kapituły. Autor podzielił go na dobra wspólne (wchodziły tutaj także wsie patrymonialne) oraz na prebendy. Tabele nr 9 i 10 pokazują dziesięciny należące do kapituły warszawskiej oraz wykaz uposażenia poszczególnych prałatur i kanonii. Ogólnie — według ustaleń autora — na czternaście prebend istniejących w początkach XV w. dziewięć (4 prałackie i 5 kanonickich) miało dobra ziemskie. Pozostałe były uposażone w ogrody, dziesięciny, a także dochody ze spławu na Wiśle. Urząd prokuratora kapitulnego znany od 1517 r. występował — zdaniem autora — zapewne już w XV w. Funkcję tę pełnił początkowo jeden, a od 1738 r. dwóch członków kapituły, zwanych administratorami generalnymi.

W rozdziale IV autor przedstawił historię kościoła św. Jana Chrzciciela w Warszawie, liczebność, rolę, obowiązki i uposażenie niższego kleru katedralnego — wikariuszy, mansjonarzy i altarystów. Tabela nr 12 pokazuje altarie znajdujące się w kolegiacie warszawskiej od 1630 r. oraz fundacje altaryjne tamże w XVIII w. Tabela nr 13 zawiera wykaz altarystów kolegiaty warszawskiej w latach 1555—1575. Ponadto omówiono tu zagadnienia duszpasterstwa związane ze spełnianiem przez kolegiatę funkcji kościoła parafialnego oraz formowaniem się licznych bractw.

W rozdziale V zostały omówione inne formy działalności kapituły, do których autor zaliczył: działania charytatywne, przede wszystkim rozwój szpitalnictwa pozostającego pod zarządem kapituły, opiekę nad szkolnictwem (szkoła kolegiacka przewidziana w dokumencie konfirmacyjnym z 1406 r. biskupa poznańskiego Wojciecha Jastrzębca, działająca na pewno już w XV w. i kształcąca w tym okresie 12 uczniów) oraz funkcjonowanie seminarium duchownego powstałego w I połowie XVII w. Wreszcie zajął się także autor mecenatem artystycznym kapituły oraz opisem dziejów i zawartości archiwum, biblioteki i skarbcza kolegiaty. Na końcu został scharakteryzowany udział duchowieństwa kolegiackiego w życiu diecezji i poza nią.

Aneksy zawierają katalog prałatów i kanoników warszawskich z informacjami o 274 członkach kapituły oraz teksty źródłowe pochodzące z akt wizytacji kapituły dokonanej przez biskupa Antoniego Onufrego Okęckiego w 1787 r.

A oto kilka uwag krytycznych. Katalog prałatów i kanoników warszawskich nie został oparty na wszystkich dostępnych źródłach i opracowaniach. Jest on niekonsekwentny, chaotyczny i niepełny. Autor popełnił w nim poważne błędy metodyczne. A przecież są bardzo dobre wzory tego typu opracowań, jak choćby *Katalog prałatów i kanoników kolegiaty wojnickiej* sporządzony przez J. Szymańskiego².

Z braku miejsca podam tylko kilka przykładów:

1. Borzewski Paweł — nr 26, o którym autor ma bardzo skąpe informacje, to Paweł syn Grzymisława z Borzewa herbu Pomian — notariusz księcia Janusza w 1395 r., kanclerz i protonotariusz tego księcia w 1398 r., kanonik warszawski

² J. Szymański, *Kapituła kolegiacka w Wojniczu 1465—1786*, Lublin 1962, s. 145—196.

od 1404, dziekan warszawski w latach 1408—1420, w 1420 krótko kustosz warszawski, administrator diecezji płockiej po śmierci Jakuba biskupa płockiego od 1426 r. Zmarł 7 grudnia 1428. Prowadził bogatą działalność dyplomatyczną³.

2. Peregrini Jan — nr 162, zdaniem autora dziekan warszawski w pierwszej połowie XV w. W rzeczywistości zaś chodzi o Jana Pielgrzymowica, pochodzącego ze znanej warszawskiej rodziny wójtowskiej, tzw. szlachty-mieszczan. Był on kanonikiem płockim od 1414 r., studentem krakowskim w 1415, dziekanem warszawskim przed 1422—1443 (Wojciech Popielski, którego autor zrobił dziekanem w 1430 r. — tablica nr 1, s. 40, nie był nim wówczas, zob. Katalog nr 178 — występuje on dopiero w pierwszej połowie XVI w.), dziekan płocki przed 1435—1437, zmarł między 7 lutego a 9 września 1443⁴.

3. Czedar — brak o nim notki w Katalogu, jest natomiast umieszczony w tabeli nr 3 prepozytów warszawskich jako pełniący tę funkcję w 1406 r. Co natomiast faktycznie wiadomo o tej postaci? Był on plebanem w Tarczynie od 1387, prepozytem warszawskim w latach 1406—1408 (tu znów dziwna niekonsekwencja: w tabeli nr 3 prepozytem w 1407 r. był — zdaniem autora — Błażej z Jeżowa. Brak o nim jednak notki w Katalogu, a ponadto wiadomo, że od 1408 r. prepozytem warszawskim na pewno był Czedar. Czyżby więc kolejna „martwa dusza”?) kanonikiem płockim co najmniej w latach 1408—1421?⁵

4. Hurkonis Jan — nr 84, to nie tylko książę ruski i kustosz warszawski w 1466 r. (tak autor). Janusz Hurkowic wywodził się z książąt litewsko-ruskich spokrewnionych z Piastami mazowieckimi. Był kanonikiem warszawskim, studentem krakowskim od 1442 r., kanonikiem płockim w 1444, dziekanem płockim w okresie 1446—1476, kustoszem warszawskim co najmniej od 1458 r. do śmierci. Zmarł między 3 lutego a 9 września 1476 r.⁶

5. Albert z Borzewa — nr 4 i Albertus Grzymisłai — nr 6 (pisownia według autora), to jedna i ta sama osoba. Jest nią — o czym autor nie wie — Wojciech syn Grzymisława z Borzewa herbu Pomian, brat wspomnianego wyżej Pawła, kanonik, kustosz i oficjał warszawski w pierwszej połowie XV w.

Autor nie identyfikuje Albertów (Wojciechów), ale próbuje to zrobić w przypadku Alberta z Borzewa oraz Alberyka (czyli Jałbrzyka) z Modlny — to przecież dwa zupełnie różne imiona. Zwłaszcza, że Jałbrzyk to postać bardzo znana, chociażby z działalności w kancelarii królewskiej Władysława Jagiełły⁷.

6. Autor nie uwzględnił (brak w wykazie kanoników — tabela nr 6) Nawoja syna Dadźboga z Pęcic herbu Pierchała, studenta krakowskiego w 1428 r., plebana w Pęcicach w 1443, plebana w Borzęcinie, dziekana płockiego i kanonika warszawskiego w 1444 r.⁸

Ograniczam się tylko do duchownych z okresu średniowiecza. Powyższe uwagi nie wyczerpują niestety wszystkich wątpliwości. Oto najważniejsze:

³ Biogram Pawła niewykorzystany przez autora opracowali S. M. Szacherska i T. Zebrowski, PSB t. XXV, s. 376—377; uzupełniony w mojej monografii *Pralaci i kanonicy kapituły katedralnej płockiej w XIV i I poł. XV w. Studium prozograficzne* (t. I: *Pralaci* — w druku).

⁴ Częściowo opracowany w artykule S. M. Szacherskiej, *Wójtowie dziedziczy Starej Warszawy w XV i XVI w.* [w:] *Spółeczeństwo Polski średniowiecznej* t. I, red. S. K. Kuczyński, Warszawa 1981, tabela s. 345; zob. też. A. Radziwiński, *Pralaci* (w druku).

⁵ A. Radziwiński, *Pralaci* (w druku).

⁶ Tamże.

⁷ Zob. J. Krzyżaniakowa, *Kancelaria królewska Władysława Jagiełły* t. II. Poznań 1979, s. 33—34 — praca także nieznaną autorowi.

⁸ A. Radziwiński, *Pralaci* (w druku).

1. Prawo patronatu — autor nie potraktował tego ważnego zagadnienia, także z punktu widzenia prawno-ustrojowego, w sposób systematyczny. Dowiadujemy się przypadkiem, że prawo to odnośnie archidiakonatu warszawskiego należało do ksiąząt mazowieckich — nie wiadomo, czy zawsze (s. 35), w innym miejscu czytamy, że patronat nad scholasterią w kapitule należał początkowo do starosty poznańskiego (s. 47), zaś prawo wysuwania kandydatów na kanclerzy miał biskup (s. 48). W jeszcze innym miejscu wspomina autor, iż kantoria ufundowana w 1686 r. przez biskupa Wierzbowskiego zastrzeżona była dla jego rodziny (s. 49). Posiadanie prawa patronatu na poszczególne prałatury łączy się bezpośrednio z tym, kto i dlaczego je otrzymywał. Szkoda, że autor nie pokusił się o rozwinięcie tego zagadnienia.

2. Autor pisze o bullach papieskich ograniczających wstęp do kapituł polskich „ludziom zdolnym i świątobliwym” na rzecz tych, którzy pochodzili ze stanu szlacheckiego lub posiadali stosowne wykształcenie. Powołuje się przy tym na bulle Leona X i Pawła III z 1515 i 1543 r. Ale przecież warunki te zostały określone dla kapituł polskich już znacznie wcześniej: dla gnieźnieńskiej i krakowskiej w 1414 r., zaś dla płockiej, poznańskiej i wrocławskiej w 1421 r.

3. Nie bardzo rozumiem co autor miał na myśli pisząc (s. 42), że dyplom erekcji kościoła w Powsinie z 1428 r. podpisany został przez Alberyka (jednak Jałbrzyka) archidiakona warszawskiego.

4. Pisząc o ustanowieniu urzędu kantora warszawskiego w 1686 r. autor zaznacza: „Tak np. było w kapitule katedralnej we Wrocławiu w 1403 r.” Otóż występowanie kantorii we Wrocławiu w 1403 r. o niczym nie mówi, urząd ten występował już o wiele wcześniej (zob. np. pracę R. Samulskiego)⁹. Praca K. Doli o kapitule wrocławskiej, na którą powołuje się autor, dotyczy wyłącznie XV w.

5. Nie bardzo podoba mi się używanie przez autora jedynie pierwszej litery imienia dla takich postaci jak np. W. Jastrzębiec zamiast Wojciech Jastrzębiec (np. s. 79, 80, 82), czy J. Sobieski zamiast Jan Sobieski (s. 104).

Konkludując trzeba powiedzieć, że praca o kapitule warszawskiej, niewątpliwie ważna i potrzebna, a także niezła w warstwie prawno-ustrojowej, została napisana pośpiesznie, bez wystarczających przemyśleń, na pewno zaś bez wykorzystania pełnej literatury przedmiotu oraz źródeł, a także znajomości należytego i niezbędnego — zwłaszcza przy próbie sporządzania Katalogu duchowieństwa kolegiackiego — warsztatu metodycznego.

Andrzej Radziwiński

Crescita e declino delle città nell'Europa Moderna (secoli XIV—XIX), a cura di Marco Belfanti, „Cheiron” r. VI, 1989/90, nr 11, Edizioni Centro Federico Odorici, Mantova 1990, s. 192.

W 11 zeszyście czasopisma „Cheiron” opublikowano referaty wygłoszone w czasie IX Międzynarodowego Kongresu Historii Gospodarczej w Bernie w 1986 r., w sekcji poświęconej kryzysowi miast w późnym średniowieczu i we wczesnej nowożytności. Zespół historyków pracujących w tej sekcji przyjął trzy kryteria określające miasto: przede wszystkim liczbę mieszkańców, następnie rozwiniętą działalność handlową i przemysłową, wreszcie pełnienie ważnych funkcji administracyjnych. Badając kryzys i upadek miast w różnych krajach Europy w późnym

⁹ R. Samulski, *Untersuchungen über die persönliche Zusammensetzung des Breslauer Domkapitels im Mittelalter*, Weimar 1940.